



## krótko

## Nagroda powiatu gliwickiego

### Koronacja

#### ZABRZE-ROKITNICA.

W sobotę 11 września w sanktuarium w Zabrze-Rokitnicy (ul. Andersa 67) podczas Mszy św. o godz. 14 odbędzie się koronacja wizerunku Matki Bożej Trzykróć Przedziwnej. Po południu o godz. 17.30 przewidzianych jest kilka słów o historii sanktuarium, a o godz. 18 nabożeństwo. W niedzielę 12 września o godz. 16 w kościele parafialnym NSPJ odbędzie się „Koncert dla Królowej”. Wstąpią m.in. Tytus Wojnowicz – obój, s. M. Zoja Dobmrowska – skrzypce, Getraud Wackerbauer – organy i Marta Radwańska – sopran.

### 100-lecie konsekracji

#### GLIWICE-BOJKÓW. Z okazji

100. rocznicy konsekracji kościoła w Bojkowie 11 września o godz. 10 bp Jan Wiczorek będzie przewodniczył Mszy św. dla dawnych mieszkańców miejscowości (niem. Schönwald). Po niej odbędzie się przejście na cmentarz do zbiorowego grobu ofiar – mieszkańców zamordowanych w 1945 roku przez Armię Czerwoną. 12 września o godz. 11 sprawowana będzie Suma odpustowa z kazaniem ks. Jana Rośka. O godz. 15.30 odbędzie się nabożeństwo maryjne z udziałem zespołu Ziemia Rajczańska, który o godz. 17.15 będzie też koncertował w domu kultury. Tydzień wcześniej, 5 września w parafii odbędzie się festyn.

# Dobrze zasłużeni



Wyróżnieni – biskup Gerard Kusz i Władysław Macowicz

Nagrodę dla stowarzyszenia i zespołu Calvi Cantores odebrał jego prezes Adam Bazylewicz i Edyta Gryboś-Zabrzeńska, opiekun artystyczny

Biskup Gerard Kusz, Władysław Macowicz oraz Stowarzyszenie i Męski Zespół Wokalny Calvi Cantores z Knuruwa – to laureaci tegorocznej nagrody **Bene Meritus**, przyznawanej przez powiat gliwicki.

Wręczenie wyróżnień odbyło się 26 sierpnia, podczas uroczystej sesji z udziałem gości z partnerskiego Mittelsachsen w Niemczech. Laudację wygłosił Tadeusz Mamok, przewodniczący rady powiatu.

Bp Gerard Kusz (ur. 1939 r.) nagrodzony został za wkład w promocję powiatu gliwickiego, udział w wydarzeniach samorządowych i wspieranie strażaków, zwłaszcza podczas pożarów w 1992 roku. Od tamtych tragicznych wydarzeń biskup w każdą pierwszą niedzielę września w lesie w Magdalence k. Tworoga Małego odprawia Msze za strażaków.

Władysław Macowicz (ur. 1930) uznany został za aktywną działalność społeczną. Z jego inicjatywy powstało m.in. Towarzystwo Przyjaciół Pyskovic i Towarzystwo Miłośników Ziemi Gliwickiej. Jest inicjatorem powstania Muzeum Miejskiego w pyskowskim ratuszu, któremu udostępnił swoje zbiory i oprowadza po nim zwiedzających.

Nagrodzony Męski Zespół Wokalny Calvi Cantores działa prawie od pięciu lat, biorąc z powodzeniem udział w wielu koncertach i konkursach. Zespół działa także jako stowarzyszenie i jest współorganizatorem Dni Muzyki Chóralnej w Knuruwie

oraz Knuruwskiej Wiosny Muzycznej, której jest pomysłodawcą.

Nagroda Bene Meritus (z łac. dobrze zasłużony) przyznawana jest od 2005 roku i jest to najwyższe wyróżnienie dla osób i instytucji za wybitne osiągnięcia dla powiatu gliwickiego. Podczas tej samej sesji Krystyna Szumilas, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej odebrała Złoty Medal „Zasłużony dla Łowiectwa Śląskiego”. Po wręczeniu nagród, obok budynku starostwa posadzona została sosna taborska, pobjęta przez papieża Benedykta XVI – symbol przyjaźni polsko-niemieckiej. Wcześniej starosta gliwicki Michał Nieszporek staroście powiatu Mittelsachsen Volkerowi Uhligowi wręczył drewnianą płaskorzeźbę z herbami obu powiatów oraz słowami Arystotelesa: „Przyjaciół to jedna dusza w dwóch ciałach”. Jest to podziękowanie za pomoc, jaką powiat otrzymał podczas tegorocznej powodzi. **kc**

## Wiadukt otwarty

**GLIWICE.** 27 sierpnia otwarty został po remoncie wiadukt na ul. Zaburskiej, z którego usunięto tory tramwajowe. Remont był częścią większego przedsięwzięcia, którego efektem ma być naprawa zniszczonej nawierzchni ulic, po których kiedyś jeździły tramwaje. Tym samym autobus linii A4 powrócił na swoją trasę, obejmując ulice Zaburską oraz Jagiellońską i zatrzymuje się na stałych przystankach.

## Wakacje z biblioteką



ARCHIWUM POWIATOWEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W GLIWICACH

Zajęcia w oddziale dla dzieci MBP w Pyskowicach

**BIBLIOLATO 2010.** „Podróże, przyroda i przygoda” – to hasło kończącego się konkursu, zorganizowanego przez Powiatową Bibliotekę Publiczną w Gliwicach, którego celem jest wyłonienie najciekawszej oferty spędzenia wakacji z biblioteką oraz najciekawszy konkurs wakacyjny. Dzięki niej dzieci miały możliwość uczestniczenia w ciekawych zajęciach. Do konkursu w tym roku zgłosiło się 7 bibliotek powiatu gliwickiego: w Knurowie, Bojszowie, Rudzińcu, Toszku, Gierałtowicach i dwie w Pyskowicach. Podsumowanie konkursu oraz wręczenie nagród i dyplomów odbędzie się 27 września w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach, podczas inauguracji Roku Bibliotekarskiego 2010/2011.

## CBS na autostradzie

**ŚLĄSKIE.** Policjanci CBS rozbili grupę przestępczą, która z terenu budowy autostrady A1 Piekary Śląskie–Maciejów dokonywała kradzieży dolomitu – podała Komenda Wojewódzka Policji. Wartość skradzionego kruszywa szacuje się na około milion złotych. Podczas nocnej akcji zatrzymano 8 osób (w tym jednego z szefów grupy), którym może grozić do 10 lat więzienia. Akcja została przeprowadzona po informacji, że podwykonawcy, którzy w ciągu dnia pracują przy

budowie drogi, nocą oraz w dni wolne kradną duże ilości kruszywa. Wydobyte z terenu budowy autostrady, sąsiadującego z pasem przyszytej jezdni, było najprawdopodobniej wykorzystywane do budowy następnych kilometrów drogi. Natomiast w dokumentacji wykazywano, że zakup pochodzi z legalnego źródła. Z informacji policjantów wynika, że podobnych wykopalisk mogło być dużo więcej, a głębokość niektórych z nich wynosiła nawet 30 metrów.



Policja wkroczyła na teren budowy autostrady A1

## Promocja województwa

**ŚLĄSKIE.** Trwają Dni Województwa Śląskiego, odbywające się od 28 sierpnia do 5 września. Ustanowione zostały one przez sejmik w styczniu ub.r. i miały odbyć się na wiosnę, ale przesunięto je z powodu żałoby narodowej. – Jednym z głównych założeń Dni jest idea spotkania ludzi, którzy o województwie myślą w kategoriach jedności i spójności wspólnoty lokalnej. Chcemy wypromować to, co mamy najpiękniejsze, jednak przede wszystkim stawiamy na ludzi – zdolnych artystów, utalentowanych muzyków, sprawnych organizatorów, przedsiębiorczych członków stowarzyszeń, aktywną młodzież – czyli tych wszystkich, dzięki którym woje-

wództwo śląskie stale się rozwija, pięknie i zyskuje na atrakcyjności – tłumaczy ideę przedsięwzięcia marszałek Bogusław Śmigiel-ski. Zgodnie z założeniami, święto ma być wydarzeniem cyklicznym, odbywającym się co roku w okolicach 9 maja – Dnia Unii Europejskiej. Jest to impreza adresowana do mieszkańców regionu, by chętnie spędzali czas wolny niedaleko miejsca zamieszkania. Główne obchody zaplanowano m.in. w Katowicach, Częstochowie, Chorzowie oraz Wiśle. Ich zwieńczeniem będzie koncert finałowy holenderskiej mistrzyni saksofonu Candy Dulfer 5 września w Centrum Kultury w Katowicach.

## Nowy rekord



Na podium: I miejsce – Adam Bisok, II miejsce – Piotr Kiser, III miejsce – Paweł Paryl

**TOSZEK.** 120 zawodników z całej Polski oraz z Czech i Słowacji uczestniczyło w sierpniowych zawodach łuczniczych, które odbyły się na terenie zamku i parku w Toszku. Ireneusz Jurkiewicz z Drezdenka uzyskał 282 pkt. i ustanowił nowy rekord Polski w 3D – łuki bloczkowe kategoria HU. Wysoki wynik w kategorii minis – łuk tradycyjny (dzieci do 11 lat) uzyskał też Filip Bartoszek z drużyny łuczniczej w Toszku (152 pkt.), który zdobył tym samym złoty medal. Burmistrz Toszka Jacek Zarzycki ufundował dla zawodników, którzy uzyskali najwięcej punktów w zawodach 3D, nagrodę ZŁOTĄ KACZKĘ w kategoriach łuki bloczkowe i łuki tradycyjne. Na dziedzińcu zamku rywalizowało o nią 12 najlepszych osób.

pod patronatem „Gościa”

Nagrodę otrzymali Ireneusz Jurkiewicz i zawodniczka z Republiki Czeskiej Beata Meisner.

Toszeckie zawody były III Rundą Pucharu Polski w Łucznictwie Terenowym 3D oraz podsumowaniem wszystkich trzech rund, które odbyły się w tym sezonie.

**GOŚC GLIWICKI**

gliwice@gosciedzielny.pl

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice  
**TELEFON** (32) 750 61 30  
**REDAGUJA:** ks. Waldemar Packner  
– dyrektor oddziału tel. 664 006 683,  
Klaudia Cwołek tel. 664 006 681,  
Mira Fiutak, tel. 664 006 682



Caritas koordynuje pomoc

# Akcja w kilku kierunkach

Gliwicka Caritas wciąż monitoruje potrzeby i **organizuje długofalową pomoc** dla poszkodowanych w tegorocznej powodzi.

Akcja organizowana jest według zgłaszanych potrzeb i napływających środków. Wspierani są powodzianie w diecezji gliwickiej, w gminie Kuźnia Raciborska, ale także w innych miejscach kraju. Do samego tylko Sandomierza udało się zawieźć aż 10 ton wartościowego towaru. Ostatnio Caritas gliwicka pośredniczyła w rozdzielaniu 60 tys. zł, jakie zebrali notariusze z inicjatywy prezesów rady Izby Notarialnej w Katowicach. – Ich życzeniem było, żeby te pieniądze trafiły do poszkodowanych przez powódź na terenie województwa śląskiego. Ponieważ w jego obrębie znajdują się trzy diecezje: bielsko-żywiecka, katowicka i gliwicka, a ilość poszkodowanych w poszczególnych diecezjach jest porównywalna, uznaliśmy na zebraniu dyrektorów Caritas, że podzielimy tę kwotę na trzy równe części, po 20 tysięcy złotych – mówi ks. Rudolf Badura, szef gliwickiej Caritas. Diecezja bielsko-żywiecka postanowiła wykorzystać te środki na zakup mebli, katowicka na wypłatę zapomóg, a gliwicka na zakup ziarna siewnego dla około 20 rolników, z których sześciu utrzymuje się tylko z tej pracy. – Wszyscy mieli zalane 90 proc. areału. Nie zebrali w tym roku siana, zboża prawie wcale.

Zakup ziarna siewnego zupełnie przekracza ich możliwości, dlatego my im pomożemy finansowo – tłumaczy ks. R. Badura. – Pomoc tę podzieliśmy na dwa etapy. Szacuje się, że na zasiewy jesienne będą potrzebowali ponad 60 ton ziarna, które przeciętnie kosztuje 1100 zł za tonę. Zabezpieczamy także fundusze na wiosenne zasiewy. Resztę pokryjemy ze środków Caritas Polskiej, które otrzymaliśmy jako poszkodowana diecezja.

Caritas gliwicka wspiera też Bogatynię, gdzie jej pracownicy byli z pomocą już dwa dni po tragedii. W pierwszym etapie przekazano tam 4 tony darów: środki czystości, dezynfekujące, żywność (w tym 100 kg wędlin od przedsiębiorcy z Pniowa), nową pościel, ręczniki i odzież. Przy współpracy z gliwickim Klubem „Gazety Polskiej” dostarczone też taczki, łopaty, wiadra i inne narzędzia, przydatne przy sprzątanii. Z kolei we współpracy z Zespołem Pieśni i Tańca „Śląsk” w Koszęcinie podczas pikniku „Country w Leśnej Dolinie” przeprowadzona została zbiórka darów i pieniędzy (zebrano prawie 5 tys. zł). Ktoś

zaoferował nowy piec gazowy, ktoś inny nowe meble do pokoju, a miejscowy stolarz szafki kuchenne i wyposażenie do przedpokoju. Do akcji włączyli się policjanci i strażacy, rozszerzając ją na cały powiat. Zebrane dary zostały przekazane Bogatyni. Zespół „Śląsk” wyszedł też z inicjatywą zorganizowania zielonej szkoły dla dzieci powodzian. W Koszęcinie czeka na nich 30 miejsc i liczne atrakcje.

Pieniądze na pomoc dla powodzian można nadal wpłacać na konto Caritas gliwickiej: BANK PEKAO S.A. I o/Gliwice 57 1240 1343 1111 0010 0216 7128 dopisek: „Powódź Południe”.

**Klaudia Cwofek**



ARCHIWUM CARITAS GLIWICKIEJ

Transport gliwickiej Caritas w Porajowie w diecezji legnickiej

Z życia diecezji

## Nauczyciele razem

Rok temu w diecezji gliwickiej oficjalnie powstało duszpasterstwo nauczycieli i wychowawców. Jego celem, oprócz formacji religijnej, jest zintegrowanie środowiska nauczycieli i katechetów. Przez cały rok szkolny duszpasterstwo organizuje różne spotkania, pielgrzymki i wycieczki.

**P**ropozycje na najbliższe miesiące:  
**24–26 września** – rekolekcje dla katechetów, nauczycieli i wychowawców w ośrodku formacyjno-

wypoczynkowym w Turzy. Prowadzi ks. Grzegorz Skop, dyrektor ośrodka;

**1 października** – konferencja naukowa w ZSK im. Edyty Stein

Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Lublińcu nt.: „Ryzykowne zachowania wśród młodzieży”;

**17 października** – z okazji Dnia Edukacji Narodowej Msza św. w intencji wszystkich nauczycieli i wychowawców w katedrze gliwickiej o godz. 12.30;  
**4 grudnia** – adwentowy dzień



skupienia w rejonach: gliwicko-zabrzańskim, bytomsko-tarnogórskim i lublinieckim.

Szczegółowe informacje i zapisy: ks. Adam Spałek, diecezjalny duszpasterz nauczycieli i wychowawców, tel. 32 230 71 42 (wydział katechetyczny kurii), e-mail: adam@kuria.gliwice.pl.

# Wysyp młodych t

## PRACA KATECHETÓW.

W nowym roku szkolnym w diecezji gliwickiej pracować będzie około 680 katechetów. To o prawie 20 proc. mniej niż 18 lat temu, gdy diecezja powstawała, choć w tym czasie **teologów z dyplomem przybyło.**

tekst

**KLAUDIA CWOŁEK**

kcwolek@goscniedzielny.pl

**S**padek ilości zatrudnionych katechetów wynika z niżu demograficznego, ale także uporządkowania godzin katechetycznych – tłumaczy ks. Tadeusz Hryhorowicz, moderator sekcji szkolno-katechetycznej w kurii gliwickiej. – Kiedyś było bardzo dużo katechetów, którzy nie mieli pełnego etatu. Obecnie więcej jest katechetów, którzy mają etat albo i więcej.

Niestety, pod koniec sierpnia 34 wciąż poszukiwało pracy, a mniej więcej tyle samo starało się zdobyć dodatkowe godziny. – Jeśli policzy się procentowo, to bezrobocie wśród katechetów jest bardzo niskie – pociesza ks. T. Hryhorowicz. Jednak dla teologów brak pracy to prawdziwy dramat. Zwłaszcza jeżeli liczyli, że zdoby-



**Koniec wakacji w wydziale katechetycznym gliwickiej kurii. Od lewej: ks. Adam Spałek, duszpasterz nauczycieli, ks. Eugeniusz Kozok, proboszcz w Stolarzowicach i rejonowy wizytator, oraz ks. Tadeusz Hryhorowicz, moderator sekcji szkolno-katechetycznej**

te wykształcenie i zaangażowanie otworzy im furtkę do zatrudnienia w Kościele.

Bywa i tak, że praca na katechetę czeka, ale daleko od miejsca zamieszkania. A na pokonywanie dziesiątków kilometrów nie każdy może sobie pozwolić. Jednak są w diecezji katecheci, którzy decydują się na przykład na dojazd z Lublińca do Gliwic, czyli około 45 km. – W kontekście dzisiejszej walki o pracę odległość dla większości przestaje być problemem – komentuje ks. Adam Spałek, diecezjalny duszpasterz nauczycieli i wychowawców oraz wizytator katechetyczny.

Około godziny z przesiadkami w jedną stronę poświęca na

dojazd do pracy Beata Świątek z Przechlebia, która stała zatrudnienie jako katecheta zdobyła pod koniec sierpnia. – Nie jest to moja pierwsza praca w katechezie. Jako nauczyciel wychowania przedszkolnego skończyłam jeszcze teologię i łączyłam dwa zawody. Dwa lata temu udało mi się otrzymać pracę wyłącznie jako katecheta, ale były to umowy na rok. Po trzech latach szukania pracy na pełny etat otrzymałam wreszcie pracę na stałe w gimnazjum w Zabrze-Biskupicach, z czego jestem bardzo zadowolona – mówi. Przyznaje przy tym, że to, iż jest nauczycielem dyplomowanym, nie ułatwiało jej znalezienia pracy. Nauczyciel z niższym stopniem

jest pracownikiem tańszym. Ale według niej katecheci i tak nie mają najgorzej. – Jesteśmy w dużo lepszej sytuacji niż inni nauczyciele, bo wystarczy, że zgłosimy się do wydziału katechetycznego kurii i całą nieciekawą pracę z poszukiwaniem zatrudnienia wykonują za nas księża.

Księża wizytatorzy mówią też o migracji między diecezjami. Mamy katechetów, którzy przychodzą do nas z diecezji polskiej i katowickiej i na odwrót – tłumaczy ks. A. Spałek. – Zdarzają nam się też bardzo trudne przypadki, z którymi staramy się uporać. Na przykład małżeństwo młodych katechetów, którzy poznali się na studiach, startuje w katechizacji



# eologów



KLAUDIA CWOŁEK

## Trzech szefów

Pełny etat katechety to 18 godzin, po dwie godziny dydaktyczne dla klasy, przy czym niektóre szkoły zawodowe i specjalne, za zgodą biskupa, mają po jednej godzinie. Szkoły pomaturalne nie są już objęte katechezą, a w przedszkolach jest inny przelicznik – etat to 22 godziny zegarowe. Każdy katecheta ma te same prawa i obowiązki w szkole co inni nauczyciele. Dodatkowe wymagania stawia im jednak Kościół. – Oczekujemy, że katecheta będzie świadkiem wiary i Ewangelii – mówi ks. T. Hryhorowicz. – Jego sytuacja w tym sensie jest też trudniejsza niż innych nauczycieli, że ma trzech przełożonych: dyrektora szkoły, wydział katechetyczny kurii i proboszcza parafii, na terenie której katechizuje – dodaje. Zasady te reguluje „Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce”. Choć miejscem zatrudnienia jest szkoła, o przyjęciu do pracy decydują zasadniczo proboszcz i wydział katechetyczny kurii.

## Z dobrą opinią

Katecheta otrzymuje tzw. mi-sję kanoniczną do nauczania na określony lub nieokreślony czas do konkretnej szkoły, podpisaną przez biskupa. Żeby ją dostać, trzeba mieć wyższe wykształcenie teologiczne, najlepiej z przygotowaniem pedagogicznym. Katecheta musi też cieszyć się dobrą opinią.

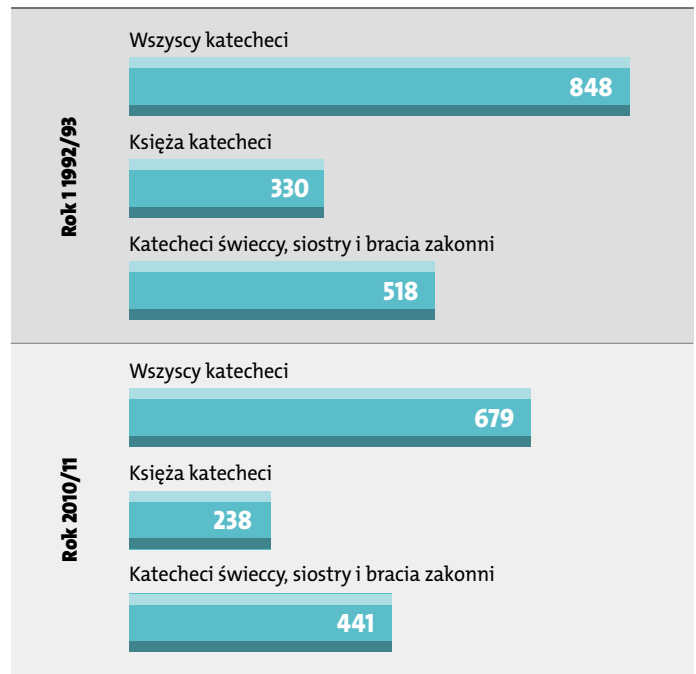
i dowiaduje się na samym początku, że nie ma dla nich pracy. To wtedy jest dla nas priorytet, żeby przynajmniej dla jednej z tych osób znaleźć pracę.



GRZEGORZ SZYNDLER

Bp Gerard Kusz w Katolickiej Szkole z Charakterem w Gliwicach

## Ilość katechetów w diecezji gliwickiej



STUDIO GM

Co to znaczy? – Powinien być rozpoznawalny jako osoba wierząca i praktykująca, czynnie udzielająca się w życiu duszpasterskim parafii – tłumaczy ks. A. Spałek. Musi mieć też uregulowaną sytuację rodzinną. Katecheta nie może być osobą żyjącą w konkubinacie lub niesakramentalnym związku małżeńskim. Przy czym w sytuacjach wątpliwych zawsze rozmawia się z zainteresowanym i proboszczem parafii. Księża podkreślają przy tym, że jak dotąd w diecezji gliwickiej sytuacje problemowe są raczej sporadyczne.

## Podpisane zobowiązanie

Każdy katecheta, z wyjątkiem księży, przy zatrudnieniu podpisuje oświadczenie, w którym zobowiązuje się do nauczania religii katolickiej zgodnie z Magisterium Kościoła, dawania świadectwa własnym życiem, dokształcania i formacji oraz współpracy z parafią. Oznacza to m.in., że cztery razy w roku będzie uczestniczył w rejonowych spotkaniach szkolenio-

wych, a raz w roku w rekolekcjach, których formę sam wybiera. Może ponadto korzystać z konsultacji z doradcami metodycznymi religii.

Katecheta jest też oceniany. Między innymi podlega hospitacjom, związanym ze ścieżką awansu zawodowego i co najmniej raz na 5 lat dodatkowej, przy okazji wizytacji biskupa w dekanacie.

## Ksiądz czy świecki?

W diecezji gliwickiej przyjęto zasadę, że przy zatrudnieniu ksiądz ma priorytet tylko wtedy, gdy nie ma jeszcze lekcji w szkole i nie prowadzi katechezy parafialnej. – Na przykład gdy ksiądz i świecki mają pełny etat, a w szkole zmniejsza się ilość godzin, wtedy w pierwszej kolejności traci je ksiądz. Jednak gdy sytuacja jest jeszcze trudniejsza, bo i ksiądz, i świecki mają po pół etatu i jest dalsza redukcja, wtedy, niestety, pracę traci świecki, bo nie możemy doprowadzić do sytuacji, że będą

► DOKOŃCZENIE ZE S. V

uczyć tylko świeccy, a księża nie, to wynika z racji święceń – tłumaczy ks. T. Hryhorowicz. – Ale gdy ten sam ksiądz jest zaangażowany w katechezę przyparafialną, wtedy spokojnie może oddać wszystkie godziny w szkole osobie świeckiej. Chodzi o to, żeby dzieci i młodzież, przygotowując się do przyjęcia kolejnych sakramentów, miały jednak kontakt z księdzem. Choć i tak nie zawsze jest to możliwe. Gdy przygotowanie do bierzmowania odbywa się w małych grupach, bez pomocy katechetów świeckich nie da się tego przeprowadzić.



RYSZARD PAULICH

**Doradcy metodyczni religii:**  
**Małgorzata Krawczak,**  
**Irena Trzensiok**  
**i Agata Wieczorek**

W ciągu dwudziestu lat od powrotu nauki religii do szkół i osiemnastu lat istnienia diecezji

w katechezie zmieniło się bardzo wiele. Na początku niewielu katechetów miało studia teologiczne, naukę religii podejmowały najczęściej osoby po kursach katechetycznych. Obecnie nawet dyplom magistra z wyróżnieniem nie jest gwarancją zatrudnienia. Ks. Adam Spałek komentuje: – Kiedyś teologię studiowało się tylko w ośrodkach ogólnopolskich. Potem powstało wiele wydziałów teologicznych przy uniwersytetach i dostęp do formacji teologicznej stał się większy i powszechny, stąd taki wysyp młodych teologów.

Z nadejściem niżu demograficznego stało się więc to, co się stało. ■

## Katecheza dryfuje

Rozmowa  
z **bp. Gerardem Kuszem**, wiceprzewodniczącym Komisji Wychowania Katolickiego Episkopatu Polski.



HENRYK PRZONDZIONO

**KLAUDIA CWOŁEK:** Czy Ksiądz Biskup podziela opinię, że katecheza straciła na tym, że została przeniesiona z salek parafialnych do szkół?

**BP GERARD KUSZ:** – To było dobre rozwiązanie, ale bądźmy realistami. Kto dzisiaj dobrowolnie przyszedłby na taką katechezę do salek, szczególnie jeśli chodzi o młodzież. Większość uczniów, których mamy w szkole, powinna najpierw przejść podstawową ewangelizację. Pochoǳą oni z rodzin, gdzie się o Bogu wcale nie rozmawia albo rozmawia niewiele. Na konferencjach Episkopatu Polski w czasach powrotu nauki religii do szkół zawsze wychodziliśmy z założenia, że jest jedna katecheza Kościoła katolickiego w Polsce, realizowana w trzech wymiarach: w szkole, w rodzinie i w parafii. To nas różni od krajów zachodnich, gdzie używa się dwóch terminów: w szkole jest lekcja religii, a przy parafii katecheza. Przy czym tam efekt jest taki, że lekcja religii ma charakter religioznawczy, a przy parafii są jakieś namiastki

katechezy. Myśmy tego nie chcieli, ale, niestety, nasza katecheza idzie w kierunku umacniania tylko katechezy szkolnej. Oczywiście to można było przewidzieć. Siłą rzeczy katecheza, wchodząc do szkoły, weszła nie tylko w jej struktury, ale także w pewną dyscyplinę szkolną. Odpowiadało to wielu księżom i świeckim katechetom, bo łatwiej zrobić lekcję religii niż tradycyjną katechezę, która miała zupełnie inny charakter w salkach katechetycznych. Ponieważ jednak nie da się takiej typowej katechezy przeprowadzić w klasie, dlatego jest konieczność uzupełnienia jej katechezą parafialną, przygotowującą do sakramentów. Niestety, zdarza się, że księża wszystko robią w szkole, bo tak jest prościej. Co więcej, katecheza w szkole dryfuje dziś w kierunku matury z religii, a to powoduje, że wymogi formalne są jeszcze większe. Powstaje więc rodzaj węzła gordyjskiego, który nie wiadomo, jak rozwiązać. Widzę to

po ostatnim liście episkopatu z okazji 20. rocznicy powrotu religii do szkół. W ogóle zniknęło nam pojęcie katechezy parafialnej, została szkoła z katechetami i rodzice. A katecheza w szkole bez wsparcia ze strony parafii i rodziców jest taka, jaka jest. Stąd odpowiedź na postawione pytanie. Gdyby to wszystko harmonijnie ze sobą współpracowało, nie byłoby problemu, ale ponieważ tak nie jest, mamy problem.

**Czy ktoś w ogóle podejmuje ten temat, myśli o jakichś konkretnych zmianach. Na przykład jedna katecheza w szkole, jedna w parafii?**

– Na szczęście myśli się. Nie chcemy rezygnować z drugiej godziny lekcji w szkole, bo – jak nam to katecheci podpowiadają – lekcje często wypadają z powodu różnych uroczystości i wydarzeń. Teraz przede wszystkim trzeba się zastanowić nad tym, co ma być w parafiach. Wiadomo, że zwłaszcza w przypadku młodzieży katecheza nie może mieć charakteru powtórki szkolnej lekcji, bo na to nikt nie przyjdzie. Na pewno powinny być spotkania w grupach. Jeśli do kościoła na niedzielną Mszę św. mniej więcej regularnie chodzi około 35–40 proc. wiernych, to optymalnie na katechezę parafialną może przyjść taki sam procent młodzieży, która uczestniczy w szkole w lekcjach religii. Dla nich trzeba by zorganizować inną formę spotkań, ale tego

sami księża nie są w stanie zrobić i tu są nam potrzebni teologowie świeccy. My ich mamy, ale ich nie wykorzystujemy.

**Świeccy nie są w stanie jednak podjąć tego wyzwania jedynie na zasadzie wolontariatu.**

– Tak, bo świeccy muszą z czegoś żyć. I zamyka się koło. Ale wyjściem mógłby być wolontariat w ograniczonym wymiarze czasowym, powiedzmy jedna godzina w tygodniu. Założenie, żeby wydziały teologiczne dawały nam wykształconych teologów, było dobre. Mankamentem jest ich wykorzystanie. Gdzie my mamy tych wszystkich magistrów i doktorów teologii? Powiedzmy to sobie szczerze: ich wykształcenie nic albo niewiele wniosło w rozwój życia religijnego na terenie diecezji i kraju. To jest wielka bolączka. Potrzebna jest więc dyskusja, i to nie tylko biskupów, ale wszystkich, którym zależy na losie naszej katechezy. Bo stan opisać jest stosunkowo łatwo, ale znaleźć rozwiązanie? Bronię katechezy w szkole, ale z tego, co widzę, w tej formie, jaka jest, nie da się jej obronić. Z tych trzech elementów katechezy zniknęła parafia, rodzina jest problemem, pozostała lekcja religii. Jednak nasi katecheci i katechetki w szkole, bez wsparcia i zaplecza parafialnego z rozwiniętym wolontariatem, mogą ugrząźć w lekcji religii, która będzie religioznawstwem. Oby tak się nie stało. ■



## Kronikarze naszego regionu

## Benno Nietsche – historyk Gliwic

W 1886 roku, nakładem wydawnictwa Paula Raschdorffa, ukazała się monumentalna „Geschichte der Stadt Gleiwitz” (Historia miasta Gliwice). Autorem tej liczącej prawie 840 stron monografii był Benno Nietsche.



Z ARCHIWUM PRYWATNEGO BOGUSŁAWA TRACZA

popularyzacji wiedzy, zwłaszcza humanistycznej. Był jednym ze współzałożycieli i długoletnich członków Związku Naukowego „Filomatów”, który zrzeszał przede wszystkim lokalnych nauczycieli i prawników, a więc koryfeuszy gliwickiej humanistyki.

Powiązania towarzyskie gliwickiej inteligencji zaowocowały powstaniem w 1884 roku loży masonskiej. Nietsche przeszedł stosowne stopnie wtajemniczenia i został jednym z braci. Jak słusznie zauważył gliwicki historyk Jacek Schmidt, działalność Benno Nietschego w organizacji będącej w jawnej opozycji do Kościoła katolickiego, przeciwko której dobitnie występował m.in. ówczesny papież Pius IX, mogła mieć związek z jego konwersją na starokatolicyzm.

Nie wiadomo dokładnie, kiedy Nietsche zerwał z Kościołem katolickim. Czy nastąpiło to jeszcze przed powstaniem w Gliwicach gminy starokatolickiej? Trudno powiedzieć. Pewne jest, że gdy w kwietniu 1872 roku zawiązywało się Stowarzyszenie Starokatolickie w Gliwicach, był on wśród jego współzałożycieli. Starokatolicy byli ruchem, który powstał na bazie kontestacji przez niewielką część środowisk kościelnych postanowień Soboru Watykańskiego I. Nie mogąc pogodzić się z dogmatem o nieomyślności

papieża, postanowili utworzyć własną organizację kościelną. Starokatolicy dokonali swoistej „protestantyzacji” wiary. Nie uznawali spowiedzi usznej, dogmatów maryjnych, postów. W Gliwicach liczyli początkowo niewiele ponad 60 osób i w 1872 roku dostali od władz miasta w użytkowanie kościołek Świętej Trójcy. Nietsche od 1885 roku był również nauczycielem religii starokatolickiej.

W pamięci potomnych zapisał się jednak przede wszystkim jako autor pierwszej i przez kolejne dziesięciolecia w zasadzie jedynej tak obszernej monografii o dziejach Gliwic. Choć nie był historykiem, jednak klasyczne, uniwersyteckie wykształcenie, a zwłaszcza perfekcjonizm i dokładność cechująca miłośników łaciny i greki, okazały się niezastąpione w badaniach

przeszłości miasta, których się podjął. Był niezwykle skrupulatny. Pisząc, zwracał uwagę na szczególnie, pograniczny charakter Górnego Śląska.

Zmarł 8 czerwca 1908 roku. Podobno przed śmiercią pojednał się z Kościołem katolickim i zdążył przyjąć sakramenty. Jego ciało spoczęło na starym cmentarzu (tzw. starokościelny) przy ul. Kozielskiej w Gliwicach, obok najbardziej zasłużonych gliwiczian i ojców miasta.

**Bogusław Tracz**



Pięknie wydana „Geschichte der Stadt Gleiwitz” z 1887 roku

Autor pierwszej historii Gliwic przyszedł na świat 12 lipca 1836 roku w Glogau (obecnie Głogów), nadodrzańskim, wówczas 13-tysięcznym mieście. Młody Benno był zdolnym i pojętym uczniem. Szczególnie dobrze szła mu nauka łaciny, co świadczyć może, że posiadał analityczny umysł, zdolny bez problemów przyswoić złożoność i niuanse łacińskiej gramatyki. W 1855 roku z wyróżnieniem ukończył głogowskie gimnazjum i wstąpił na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie uczestniczył także w zajęciach z filologii klasycznej, której z czasem poświęcił się całkowicie. W 1864 roku zdał końcowy egzamin i rozpoczął karierę nauczyciela. Początkowo został wysłany na roczny staż do Wrocławia, skąd trafił do Berlina. W marcu 1867 roku otrzymał awans na nauczyciela

gimnazjalnego i skierowanie do Gliwic, w których, jak się później okazało, spędził resztę życia.

Zamieszkał wraz z rodziną przy Schröterstrasse (ul. Ziemowita). Praca w gimnazjum wymagała niebagatelnej wiedzy i ogromnej erudycji. Nietsche uczył języków klasycznych (łaciny i greki), a ponadto niemieckiego, geografii i rachunków. Bardzo szybko stał się postacią znaną i szanowaną przez mieszkańców. W przemysłowym mieście, leżącym na peryferiach państwa, nie było zbyt wielu humanistów, a dominowali przedstawiciele inteligencji technicznej. Wychowany w pruskiej rodzinie urzędniczej Benno Nietsche nie szczędził sił i środków dla pracy społecznej, której idee wyniósł zapewne z domu rodzinnego. Był nie tylko aktywnym pedagogiem, ale również zwolennikiem szerokiej

## Nowy kalendarz

## Kościoły i kaplice metropolii

Od Grodziska do Pszczyny – zdjęcia obiektów sakralnych autorstwa Andrzeja Cholewy znalazły się w kalendarzu na nowy 2011 rok.

Zamieszczone w nim zostały wybrane kościoły i kaplice z trzech diecezji. Najwięcej, bo aż pięć, z diecezji opolskiej (Grodzisko, Opole, Góra Świętej Anny, Strzelce Opolskie i Kędzierzyn-Koźle). Z diecezji gliwickiej zobaczymy stary

kościół w Łąbędach, św. Marcina w Tarnowskich Górach i pałacowy kościółek w Pławniowicach. W archidiecezji katowickiej autor wybrał obiekty sakralne w Piekarach Śląskich, Rudzie Śląskiej, Katowicach i Pszczynie. Kalendarz

otwiera wizerunek św. Rocha, a zamyka kalendarium uroczystości odpustowych w prezentowanych miejscach. To kolejne wydanie tego kalendarza, który pomyślany jest też jako przewodnik – zapro-



szczenie do odwiedzenia tych miejsc.

Kalendarz, wydany przez gliwicki Epigraf (tel. 32 279 08 56), będzie dostępny w niektórych parafiach diecezji.

k.

## Zaproszenie na Górę Świętej Anny

# Obchody kalwaryjskie

Franciszkanie z Góry Świętej Anny zapraszają na **wielki odpust podwyższenia Krzyża Świętego**.

**U**roczystości odbywać się będą od 9 do 12 września. Towarzyszyć im będzie hasło trwającego roku duszpasterskiego „Bądźmy świadkami Miłości”.

Program obchodów:

### 9 września

- godz. 14.00 – witanie grup pielgrzymkowych;
- godz. 18.00 – Msza święta w intencji zmarłych polecanych w wypominkach w bazylice;
- godz. 20.00 – Koronka do św. Anny w bazylice.

### 10 września

- godz. 8.00–17.00 – witanie grup pielgrzymkowych;
- godz. 17.30 – procesja z bazyliki do Trzech Krzyży, Nie-



szpory o Świętym Krzyżu, Msza św. w intencji zmarłych;

- godz. 20.00 – w bazylice koncert orkiestry dętej z Toszka, nabożeństwo z kazaniem, zasłonięcie cudownej figury św. Anny.

### 11 września

- godz. 7.00 – Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP w grocie lurdzkiej;
- godz. 7.30 – Msza św. na rozpoczęcie głównych obchodów kalwaryjskich pod przewodnictwem bp. opolskiego Andrzeja Czai w grocie;
- godz. 19.00 – nabożeństwo ze świecami, dziękczynienie za jubileusz 100-lecia koronacji cudownej figury św. Anny.

### 12 września

- godz. 6.30 – przy Trzech Krzyżach Godzinki do Świętej Anny
- godz. 7.00 – dróżki maryjne;
- godz. 11.00 – w grocie lurdzkiej uroczysta Suma odpustowa w intencji zmarłych pod przewodnictwem ks. prof. dr. hab. Stanisława Rabeja, dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

## Na zamku w Toszku

# Piastowscy woje rozbiją obozy

Przyjadą miłośnicy średniowiecza, żeby na jeden dzień przenieść się w czasie i lepiej poznać dzieje tej epoki.

**D**zień Dziedzictwa Kulturowego na Zamku w Toszku odbędzie się 12 września. Wtedy pojawią się tu stroje z epoki, przy dźwiękach muzyki dawnej przypomniane zostaną średniowieczne zwyczaje i pokazane życie obozowe wojów. Impreza rozpocznie się o godz. 14 i potrwa do późnego wieczora. W tym czasie zaplanowanych zostało m.in. kilka inscenizacji prezentujących bitwę wojów piastowskich w czasie najazdu na zamek, starosłowiński obrzęd zrównania dnia z nocą (święto plonów). Zainteresowani będą mogli bliżej przyjrzeć się broni, którą posługiwali się wojowie, i wziąć udział w konkursie strzeleckim. Wystąpią zespół muzyki dawnej Fidelis i chór gregoriański Schola Cantorum Gymevensis będzie też okazja, żeby poznać starosłowińskie instrumenty muzyczne.

Impreza odbywa się w ramach cyklu „Złote Średniowiecze na Zamku w Toszku”. Wstęp jest wolny, szczegółowe informacje na: [www.zamek.toszek.pl](http://www.zamek.toszek.pl). Organizatorem imprezy jest Centrum Kultury „Zamek w Toszku”. **m**

## zapowiedzi

### Dzień wspólnoty

Ruchu Światło-Życie odbędzie się **5 września** w katedrze gliwickiej. Rozpoczęcie o godz. 14.

### VII Festyn Charytatywny

**5 września**, ogród parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach, od 15 do 22, organizowany przez radę parafialną i KSM. W programie m.in. dużo muzyki, występy artystyczne, loteria fantowa, aukcja, konkursy, a od godz. 20 zabawa taneczna.

### Pielgrzymka orkiestr dętych

**5 września**, sanktuarium w Rudach, godz. 16 – Msza św. i koncert.

### Pałacowe Lato Muzyczne

**5 września**, godz. 18, dziedziniec pałacu w Pławniowicach – koncert wokalny i odsłonięcie kopii popiersia z okazji 100. rocznicy śmierci



hrabiego Franciszka Ballestrema, budowniczego pałacu. Wystąpią Orkiestra KWK „Knurów” pod dyrekcją Mariusza Kowalczyka z udziałem solistów: Joanny Wojnowskiej – sopran i Huberta Miśki – tenora. W repertuarze przeboje operetkowe i musicalowe.

### Mały odpust

**8 września**, sanktuarium Matki Bożej w Lubecku, godz. 18 – Msza w święto Narodzenia NMP.

### Spotkanie z misjonarzem

**11 września**, godz. 10, parafia NMP Wspomożenia Wiernych w Gliwicach-Sośnicy – rejonowe spotkanie misyjne. Gościem będzie ks. Zygmunt Perfecki, misjonarz w Togo.

### Zabrzański Międzynarodowy Festiwal Organowy

Koncerty w najbliższym tygodniu:

- **5 września**, godz. 18, kościół św. Józefa –

Elżbieta Włosek-Zurawiecka, Racibórz, Vicki Melin, USA (flet);

- **11 września**, godz. 19, kościół Niepokalanego Serca NMP – Roman Perucki, Gdańsk;
- **12 września**, godz. 19, kościół św. Teresy – Mária Plšeková, Nitra, Słowacja.

### Koncert organowy

w ramach Lublinieckiego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej odbędzie się **12 września** o godz. 19 w kościele św. Mikołaja. Wystąpi Tomasz Orłow, Katowice.

### Przeгляд scholi

**23 października**, godz. 10, kościół św. Teresy w Zabrze-Mikulczycach – IV Diecezjalny Przeгляд Scholi Liturgicznych. Każdy zespół powinien wykonać trzy śpiewy: „Adeste fideles” – DN 380 (4 zwrotki), „Serce me do Ciebie wnoszę” – DN 237 (2 zwrotki), dowolny śpiew na uwielbienie – wybrany z DN spośród numerów od 306 do 333. Zgłoszenia do 30 września, więcej informacji na [www.muzyka.kuria.gliwice.pl](http://www.muzyka.kuria.gliwice.pl). **■**